

Sygn. akt I ACa 1103/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K. (K.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 lipca 2016 r., sygn. akt II C 103/16

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1 000 (tysiąc) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I Ca 1103/16

UZASADNIENIE

Powód P. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 9 kwietnia 2015 roku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez niego ze względu na szkodę na osobie spowodowaną niewłaściwym udzieleniem świadczeń

medycznych przez podmiot ubezpieczony przez pozwanego, o zasądzenie 50.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 9 kwietnia 2015 roku z tytułu naruszenia praw pacjenta przez dokonanie świadczeń medycznych wyrządzających krzywdę powodowi, bez jego świadomej zgody na proponowane świadczenia, o zasądzenie 5.165 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu zwrotu kosztów leczenia, o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu oraz o wydanie w trybie art. 339 kpc wyroku wstępnego.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że od 12 do 18 maja 2010 roku przebywał w Szpitalu (...) w B. w celu operacyjnego leczenia wola guzowatego tarczycy. Operacja się nie powiodła, gdyż nie udało się wprowadzić rurki intubacyjnej do tchawicy powoda.

Zdaniem powoda było to wynikiem błędnej decyzji o poddaniu go operacji, mimo stwierdzonych przeciwwskazań, oraz niewłaściwego zachowania personelu medycznego Szpitala w trakcie zabiegu.

Ponadto powód nie został poinformowany o możliwych powikłaniach przez co jego zgoda na leczenie nie może być uznana za świadomą.

Skutkiem nieudanej operacji jest znaczny rozstrój zdrowia powoda oraz koszty związane z leczeniem.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Zdaniem pozwanego w trakcie leczenia powoda nie doszło do błędu w sztuce lekarskiej. Odstąpienie od operacyjnego leczenia guza wola tarczycowego było wynikiem powikłania jakie miało miejsce w trakcie próby intubacji. Powód został poinformowany o takim ryzyku o czym świadczy to, że wyraził zgodę także na ewentualną tracheotomię, którą zastosowano po nieudanej próbie intubacji.

Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo (pkt 1) oraz nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt 2).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy po przedstawieniu stanowisk zaprezentowanych przez powoda w pozwie oraz pozwanego w odpowiedzi na pozew stwierdził, że roszczenie nie może być uwzględnione ze względu na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd pierwszej instancji podał, że z zeznań matki powoda M. K. wynika, że powód od samego początku wiedział o szkodzie i znał podmiot zobowiązany do jej naprawienia. Świadczą o tym też twierdzenia zawarte w pozwie dotyczące zastrzeżeń w stosunku do pełnomocnika, który wcześniej negatywnie odniósł się do ewentualnych roszczeń powoda. Powód wystąpił z roszczeniem przeciwko pozowanemu po upływie 5,5 roku od zdarzenia wyrządzonego szkodą, która datuje się od maja 2010 roku.

Miało to więc miejsce po upływie trzyletniego terminu przedawnienia o jakim mowa w przepisie art. 442¹ § 1 kc.

W ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia nie jest nadużyciem prawa, gdyż sytuacja życiowa powoda ani zachowanie dłużnika nie uniemożliwiały powodowi wystąpienie z roszczeniem przed upływem przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się podstaw do wydania wyroku wstępnego skoro powództwo uznał za bezzasadne ze względu na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrok został zaskarżony przez powoda w części oddalającej powództwo.

Skarżący zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego:

a) art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w uznaniu, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia w okolicznościach sprawy nie stanowi nadużycia prawa,

b) art. 120 § 1 kc poprzez błędne przyjęcie, że termin biegu przedawnienia należy liczyć od maja 2010 roku podczas gdy powód dowiedział się o szkodzie dopiero w 2014 roku,

c) art. 442¹ § 2 kc poprzez jego niezastosowanie mimo, że w stosunku do powoda popełnione zostało przestępstwo,

2) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc polegające na wyprowadzenie z zebranych dowodów błędnego wniosku, że powód i jego rodzina od dnia zdarzenia mieli wiedzę o zdarzeniu, wywołującym szkodę, znali osobę zobowiązaną do jej naprawienia i byli świadomi upływu czasu do wytoczenia powództwa.

3) nierozpoznanie istoty sprawy co do zasadności powództwa.

Powołując się na powyższe powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach ewentualnie o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Za bezsporne należy uznać, że powód był leczony w zakładzie opieki zdrowotnej, którego odpowiedzialność cywilną ubezpieczał pozwany.

Bezspornym jest też, że w trakcie leczenia powoda w (...) Szpitalu Nr (...) w B. doszło do uszkodzenia tchawicy powoda, przez perforację jej przedniej ściany. Powód w pozwie wskazał negatywne następstwa dla stanu swego zdrowia wynikające z uszkodzenia tchawicy i przedstawił dokumentację lekarską potwierdzającą wystąpienie związanego z tym rozstroju zdrowia oraz późniejsze leczenie. Wnioskował także o dowód z opinii biegłych na okoliczność, że jego stan zdrowia jest następstwem niewłaściwego sposobu leczenia w Szpitalu (...) w B..

Żądanie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 50.000 złotych było oparte na przepisie art. 16 ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Pacjenta, w związku z art. 448 kpc, gdyż skarżący utrzymywał, iż przed udzieleniem przez niego zgody na zabieg operacyjny, w tym tracheotomii nie poinformowano go o ewentualnym wynikającym z tego ryzyku uszkodzenia tchawicy.

Te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego, przy uwzględnieniu treści dokumentacji lekarskiej zaoferowanej przez powoda, z której Sąd Okręgowy dopuścił dowód, nie dają podstawy do uznania, że podniesione w apelacji zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Brak jest podstaw do uznania, że oddalenie powództwa narusza przepis art. 5 kc, gdyż uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia należało uznać za nadużycie prawa przez pozwanego, a co za tym idzie zarzut ten nie powinien być uwzględniony.

W orzecnictwie i judykaturze utrwalony jest pogląd, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi wyraz wykorzystania przez pozwanego przysługującego mu prawa, a tym samym podniesienie tego zarzutu może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego tylko w szczególnych okolicznościach.

Za takie okoliczności można uznać na przykład zachowanie zobowiązanego do wykonania zobowiązania lub naprawienia szkody, które wywołuje u kontrahenta lub poszkodowanego przekonanie, że zaspokoi jego roszczenie a po upływie terminu do dochodzenia roszczeń podnosi zarzut przedawnienia.

Sytuacja taka nie miała miejsca w sprawie.

Powód już w 2010 roku miał wiedzę na temat zdarzenia wywołującego u niego rozstrój zdrowia o jakim mowa w pozwie a którym było jatrogenne uszkodzenie tchawicy w czasie próby tracheotomii w Szpitalu (...) w B.. Świadczy o tym chronologia wydarzeń opisana w pozwie dotycząca leczenia powoda w kolejnych jednostkach służby zdrowia w związku z ostrą niewydolnością oddechową wynikającą z nieudanej próby tracheotomii jak i treść dokumentacji medycznej zawierającej rozpoznanie, np. karta informacyjna leczenia na oddziale(...) (...) Publicznego Szpitala (...) (...) w K. z 28 maja 2010 r. (k. 124 – 125) czy karta wypisowa Oddziału (...) (...) Publicznego Szpitala (...) (...)w K. z dnia 19 maja 2010 roku (k. 128 – 129).

Zarówno z pozwu jak i przedłożonej przez powoda dokumentacji lekarskiej wynika, że nieudana intubacja, próba tracheotomii oraz uszkodzenie tchawicy spowodowały utratę przytomności powoda, ostrą niewydolność oddechową, rozedmę i konieczność leczenia w jednostkach służby zdrowia o wyższym stopniu specjalizacji niż Szpital (...) w B.. Powód opisuje w pozwie, że dolegliwości oddechowe wynikające z nieudanej operacji utrzymywały się u niego od daty leczenia w Szpitalu w B. i utrzymują w dalszym ciągu. Potwierdza to dokumentacja medyczna przedłożona jako dowody w sprawie jak również zeznania matki powoda.

Za gołosłowne należy więc uznać twierdzenia skarżącego, że dopiero w 2014 roku, od bliżej nieokreślonego lekarza powód uzyskał informację o szkodzie na zdrowiu tj. związku przyczynowym między trudnościami w oddychaniu i związanymi z tym ograniczeniami ruchowymi a uszkodzeniem tchawicy w 2010 roku. Zabieg jakiemu powód poddał się w Szwecji w 2015 roku nie jest dalszą szkodą jaka ujawniła się u skarżącego kilka lat później lecz, jak sam twierdzi w apelacji, zabiegiem leczniczym zmierzającym do ułatwienia mu oddychania przy pomocy pompy (...).

Powód wystąpił przeciwko pozwanemu na drogę sądową po upływie ponad 5 lat od zdarzenia wywołującego szkodę.

Mając na względzie 3-letni termin przedawnienia o jakim mowa w przepisie art. 442¹ § 1 kc nie sposób uznać, że za nieuwzględnieniem terminu przedawnienia przemawia niewielkie uchybienie terminu do dochodzenia roszczeń. Z tego co podano wyżej wynika, że powód o szkodzie i zobowiązaniem do jej rozpoznania dowiedział się w maju 2010 roku a z pozwem wystąpił do Sądu w lutym 2016 roku a więc ponad 2,5 roku po upływie przedawnienia.

Z tych samych względów brak było podstaw do uznania, że termin wymagalności roszczenia powoda należy liczyć od 2014 roku tj. od daty rzekomego uzyskania przez powoda informacji, że jego stan zdrowia ma związek z uszkodzeniem tchawicy w 2010 roku.

Dlatego zarzut naruszenia przepisu art. 120 § 1 kc także należy uznać za chybiony.

Rozważania te dotyczą także przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę zadośćuczynienia o zapłatę za dokonanie zabiegu połączonego z próbą tracheotomii bez świadomej zgody powoda o możliwych komplikacjach i powikłaniach związanych ze zgodą na ten zabieg medyczny. Pomijając sporną kwestię czy powód był poinformowany przez personel medyczny Szpitala (...) w B. o możliwych powikłaniach związanych z tracheotomią należy zauważyć, że już w 2010 roku miał wiedzę o tym, że próba tracheotomii skutkowałą uszkodzeniem tchawicy. Nie sposób uznać, że o braku stosownych pouczeń o możliwych powikłaniach powód dowiedział się dopiero w 2014 roku. Uzyskanie w późniejszym terminie informacji o możliwości dochodzenia roszczeń z tego tytułu od prawników nie może być utożsamiane z terminem w którym powód powziął wiadomość o treści udzielonych mu pouczeń i braku świadomej zgody na zabieg operacyjny skutkujący powikłaniami o jakim mowa w pozwie.

Jeśli powód zgodził się na operowanie wola tarczycowego w 2010 r. połączonego z intubacją i ewentualną tracheotomią a konsekwencją tych zabiegów medycznych było uszkodzenie tchawicy, czego nie akceptował wyrażając zgodę na

operację, to po uzyskaniu w 2010 roku informacji o jedrogennym uszkodzeniu tchawicy, powód winien w terminie 3 lat wystąpić z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia z powołaniem się na naruszenie praw pacjenta. Skoro tego nie uczynił nie sposób podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia prawa uznać za nadużycie prawa. Przewidziane przepisami prawa terminy do dochodzenia roszczeń mają na celu między innymi uniknięcie sytuacji w której rozstrzyganie spornych kwestii, w tym przypadku treści pouczeń powoda o potencjalnych powikłaniach, ma miejsce wiele lat od zdarzenia wywołującego szkodę.

Powód utrzymując w pozwie, że tracheotomię wykonano w sposób niewłaściwy, nie twierdził, iż poza błędem w sztuce lekarskiej miało miejsce działanie lekarzy o charakterze przestępczym.

Nie sposób więc uznać, że Sąd Okręgowy wydał wyrok z naruszeniem przepisu art. 442¹ § 2 kkc, gdyż nie ustalił czy szkoda powoda nie jest następstwem przestępstwa o jakim mowa w tym przepisie. Mimo podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powód nie powoływał się bowiem na tę okoliczność, a jedynie zarzucił, iż zarzut przedawnienia jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, o czym była już mowa wyżej.

Z tego co podano wynika, że bezzasadny też jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc polegający na tym, iż Sąd Okręgowy błędnie ocenił zebrane w sprawie dowody w zakresie wymagalności roszczenia powoda. Z przedłożonych dokumentów wynika, iż o uszkodzeniu tchawicy, negatywnych następstwach dla zdrowia oraz treści pouczenia co do ryzyka związanego z operacją powód miał wiedzę od 2010 roku. Z powództwem wystąpił 5 lat później. Zarzut przedawnienia był więc skuteczny, gdyż brak jest okoliczności pozwalających na uznanie go za nadużycie prawa.

Chybiony jest też zarzut nierozpoznania istoty sprawy, gdyż powództwo zostało oddalone ze względu na przedawnienie roszczenia a zarzuty apelacji, że do przedawnienia nie doszło lub, że podniesiony w tym zakresie zarzut jest nadużyciem prawa, w okolicznościach sprawy nie zasługuje na uwzględnienie.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację powoda jako pozbawioną uzasadnionych podstaw. O kosztach orzeczono na mocy art. 102 kpc obciążając skarżącego tylko częścią kosztów zastępstwa procesowego należnych pozwanemu ze względu na trudną sytuację życiową i materialną powoda i jego subiektywne przekonanie, że stan zdrowia wynikający z nieudanego zabiegu operacyjnego winien przemawiać za uwzględnieniem powództwa, mimo uchybienia terminu do jego dochodzenia.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------	------------------	----------------------